

Ks. dr hab. Bogdan Giemza SDS, prof. PWT

Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Instytut Teologii Pastoralnej i Historii Kościoła – Katedra Teologii Pastoralnej Szczegółowej

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Ks. Zbigniewa Łukasika, *Troska Kościoła w Polsce o dobra kultury po Soborze Watykańskim II. Studium teologicznopastoralne*, napisanej pod kierunkiem ks. dr. hab. Zbigniewa Zaremskiego, prof. UMK w Katedrze Teologii Praktycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Toruń 2021, wydruk komputerowy ss. 236.

1. Sztuka w życiu i misji Kościoła katolickiego

Vittorio Messori w rozmowie z kard. Josephem Ratzingerem, późniejszym papieżem Benedyktem XVI, opublikowanej pod tytułem „Raport o stanie wiary”, podjął temat znaczenia muzyki sakralnej, piękna i sztuki dla Kościoła i społeczeństwa. Kardynał rozwijając swoją odpowiedź powiedział m.in. znamienne zdanie: „Teolog nie kochający sztuki, poezji, muzyki, natury, może być niebezpieczny. Ta bowiem ślepotą i głuchotą na piękno nie jest sprawą drugorzędną, lecz może wycisnąć piętno także na jego teologii” (Kraków-Warszawa-Struga 1986, s. 111-112).

Z kolei kard. Gianfranco Ravasi, przewodniczący Papieskiej Rady Kultury, podczas Synodu Biskupów w 2012 roku, poświęconego poszukiwaniu dróg nowej ewangelizacji we współczesnym świecie, w swoim wystąpieniu mówił o pięciu krzyżujących się drogach, których Kościół nie może ominąć. Jednym z tych „skrzyżowań” jest sztuka. Powiedział wówczas kardynał: „Trzecią dziedziną ewangelizacji, decydującą przez całe stulecia, jest sztuka, która musi być dziś wzbogacona o nową gramatykę i stylistykę współczesnych dzieł sztuki, nie tracąc więzi z sakralnością kultu chrześcijańskiego” („L'Osservatore Romano” 33(2012) nr 11 s. 34).

Przytoczone wypowiedzi wybitnych hierarchów Kościoła podkreślają dobitnie, że wśród wielu spraw życia kościelnego winna znajdować się troska o szeroko rozumiane patrymonium artystyczne. Z perspektywy liczącej ponad dwa tysiące lat historii Kościoła można wskazać na liczne związki i wzajemne oddziaływanie Kościoła i kultury. Żywymi pomnikami tego przenikania są piękne katedry i inne budowle kościelne, utwory wybitnych kompozytorów, pisarzy i poetów oraz liczne rzeźby i obrazy w świątyniach, muzeach całego świata czy w osobistych zbiorach. W ostatnich dziesiętnościach lat możemy zauważyć dwie

tendencje w relacjach Kościoła i kultury. Z jednej możemy mówić o coraz trudniejszym dialogu Kościoła i artystów, przynajmniej niektórych, którzy tworzą nieraz dzieła o charakterze antyreligijnym czy wprost obrazoburczym. Z drugiej strony jesteśmy świadkami wzrostu samoświadomości Kościoła i coraz liczniejszych wypowiedzi zawartych w jego nauczaniu na temat związków z kulturą, czyli inkulturacji. Jan Paweł II w encyklice o działalności misyjnej Kościoła „Redemptoris missio” zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia w działalności Kościoła obszarów kulturowych, które nazywa współczesnymi areopagami. Jednym z nich jest „areopag kultury” (nr 37c). Należy też mieć na uwadze papieski „List do artystów” (1999), w którym podkreśla on, że relacja między Kościołem a kulturą ma się rozwijać „pod znakiem przyjaźni, otwartości i dialogu” (nr 11). Cały dokument emanuje głębokim zaufaniem papieża do sztuki: „Sztuka bowiem, jeżeli jest autentyczna, choć niekoniecznie wyraża się w formach typowo religijnych, zachowuje więc wewnętrznego pokrewieństwa ze światem wiary, tak że nawet w sytuacji głębokiego rozłamu między kulturą a Kościołem właśnie sztuka pozostaje swego rodzaju pomostem prowadzącym do doświadczenia religijnego” (nr 10). W tym kontekście należy zwrócić uwagę na dokument z 2006 roku opublikowany przez Papieską Radę ds. Kultury „The Via Pulchritudinis, Privileged Pathway for Evangelisation and Dialogue” („Via pulchritudinis” – uprzywilejowana droga ewangelizacji i dialogu), który niestety do dzisiaj nie doczekał się tłumaczenia na język polski.

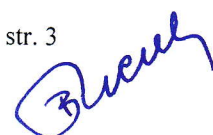
W takim kontekście należy przyjąć z radością i uznaniem rozprawę doktorską ks. Zbigniewa Łukasika, *Troska Kościoła w Polsce o dobra kultury po Soborze Watykańskim II. Studium teologicznopastoralne*. Słowa uznania należą się Promotorowi rozprawy, który umiejętnie poprowadził Doktoranta przez meandry jej przygotowania. Należy podkreślić, że jest to praca pionierska wnosząca znaczący wkład w rozwój nauki i życia Kościoła. Odwołajmy się do Autora, który we wstępie napisał: „Dotychczas zagadnienie dotyczące troski Kościoła o dobra kultury w tak szerokim ujęciu nie zostało podjęte i szczegółowo opracowane w literaturze teologicznopastoralnej. Analiza zastanej literatury prowadzi do wniosku, że brak jest całościowego opracowania ukazującego troskę Kościoła o dobra kultury w tak szeroko ujętym aspekcie: analizując dokumenty, instrukcje, wskazania, instytucje, urzędy i osoby odpowiedzialne za ochronę dóbr kultury w ustawodawstwie kościelnym i państwowym oraz ukazanie ich znaczenia i troski w kontekście zadania duszpasterskiego” (s. 15). Należy podkreślić, że niewątpliwy wpływ na podjęcie zagadnienia sformułowanego w tytule pracy stanowią osobiste zainteresowania Autora i odbyte studia na kierunku Ochrona Dóbr Kultury na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (s. 14).

2. Struktura i cel pracy

Zasadniczymi elementami recenzowanej dysertacji jest karta tytułowa (s. 1) spis treści (s. 2-3), wykaz skrótów (s. 4-6), wstęp (s. 7-19), główny korpus rozprawy ujęty w czterech rozdziałach po trzy paragrafy w każdym rozdziale (s. 20-194), zakończenie (s. 195-203), bibliografia (s. 204-227), wykaz tabel (s. 228), streszczenie w języku polskim (s. 229-232) i angielskim (s. 233-236).

Słuszna jest konstatacja Doktoranta, że problem badawczy, którego opracowania się podjął, jest zagadnieniem interdyscyplinarnym. Obejmuje bowiem problematykę teologicznopastoralną, prawa kanonicznego, nauk o sztuce oraz prawa dotyczącego ochrony zabytków (s. 14). Wstęp i zakończenie pracy są jak ramy dla obrazu. Autor we wstępie zaznaczył, że celem rozprawy „jest próba opracowania i ukazania podejmowanych przez Kościół w Polsce działań na rzecz dóbr kultury w okresie posoborowym” (s. 14). Następnie ks. Łukasik umiejętnie ujął problem badawczy w postaci zasadniczego pytania: „w czym wyraża się troska Kościoła katolickiego w Polsce o dobra kultury?”, oraz pytań szczegółowych: „czym są kościelne dobra kultury? Czym jest i na czym polega troska Kościoła o kościelne dobra kultury? Jakie znaczenie dla misji duszpasterskiej Kościoła niosą ze sobą kościelne dobra kultury? Jakie działania duszpasterskie wyrażają troskę o kościelne dobra kultury?” (tamże). W zakończeniu dysertacji Doktorant z satysfakcją powrócił do postawionego na wstępie celu, zaznaczając, że „w wyniku przeprowadzonych badań udało się rozwiązać główny problem badawczy” (s. 196) oraz cele szczegółowe (s. 196-197). Autor z całą pokorą jednak przyznaje, że „Złożoność zagadnienia, duża ilość zgromadzonego materiału oraz wielość realizowanych działań podejmowanych przez Kościół w Polsce w aspekcie dóbr kultury sprawiły, że niniejsze opracowanie z pewnością nie wyczerpuje wszystkich szczegółowych zagadnień związanych z tematem” (s. 18). Realizacja tak postawionego celu wymagała zastosowania odpowiednich metod, które zostały wskazane we wstępie (s. 17-18). Dysertacja, jak zostało określone w podtytule ma charakter studium teologicznopastoralnego, co wyznaczało kierunek badań. Jak sam Autor stwierdza, rozprawa jest teoretycznym opracowaniem nakreślonej problematyki, stąd wiodącą jest w niej metoda dedukcyjna. Zarówno klarownie nakreślony cel dysertacji, jak i opis metod badawczych zasługują na uwagę, bo świadczą o dojrzałości badawczej Doktoranta, dyskretnie wspieranej przez Promotora.

Stosowanie do przyjętych założeń, zasadniczy korpus pracy został ujęty w czterech rozdziałach. Rozdział pierwszy obejmuje trzy paragrafy i prezentuje podstawy i uwarunkowania troski Kościoła o dobra kultury. Kluczowym dla całości rozważań było wyjaśnienie terminu „dobra kultury”, a następnie jego zawężenie do „kościelnych dóbr kultury”



oraz przedstawienie ich zróżnicowanej typologii. W drugim paragrafie tego rozdziału Autor przedstawił syntetycznie nauczanie Soboru Watykańskiego II na temat dóbr kultury oraz ważniejsze dokumenty Kościoła posoborowego w tymże zakresie. W ostatnim paragrafie została omówiona religijna misja dóbr kultury. „Kościelne instytucje i osoby odpowiedzialne za ochronę dóbr kultury” – tak jest zatytułowany rozdział drugi. Kolejne paragrafy w nim zawarte są poświęcone prezentacji instytucji Kościoła powszechnego, instytucji Kościoła w Polsce i instytucji oraz osób odpowiedzialnych na szczeblu Kościoła diecezjalnego i parafii. Na szczególną uwagę na płaszczyźnie Kościoła powszechnego zasługuje omówienie powołania i działania Papieskiej Komisji do Zachowania Artystycznego i Kościelnego Dziedzictwa Kościoła, która w 1993 roku przyjęła nazwę Papieskiej Komisji ds. Kościelnych Dóbr Kultury. Analogicznie podobną rolę w Kościele w Polsce odgrywa powołana w latach Soboru Watykańskiego II Komisja ds. Sztuki Sakralnej istniejąca w ramach Konferencji Episkopatu Polski, która przyjęła później nazwę Komisja ds. Sztuki Kościelnej, obecna zaś nazywa się Rada ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferencji Episkopatu Polski. Zostały wskazane najważniejsze jej działania w minionych latach. Wreszcie zostało w dysertacji podkreślone, że biskup diecezjalny sprawuje z urzędu nadrzędną rolę nad sztuką kościelną. W wypełnianiu obowiązków w tym zakresie biskup diecezjalny korzysta z rady powołanych w tym celu instytucji i osób. Są to: diecezjalny konserwator zabytków, diecezjalne komisje, wydziały kurialne lub referaty i inne osoby. Rozdział trzeci recenzowanej rozprawy ukazuje zaangażowanie Kościoła w ochronę i konserwację kościelnych dóbr kultury. W kolejnych paragrafach zostały omówione współpraca Kościoła z instytucjami świeckimi odpowiedzialnymi za dobra kultury, działania szczegółowe prowadzone w celu zapewnienia właściwej ochrony dobrom kultury znajdującym się w posiadaniu Kościoła w postaci inwentaryzacji i dokumentacji dóbr kultury oraz konserwacja i inne działania podejmowane przy obiektach zabytkowych. Całość rozważań dopełnia rozdział czwarty, w którym zostały ukazane działania Kościoła na rzecz kształcenia i formacji osób oraz środowisk związanych z ochroną kościelnych dóbr kultury. W dwóch paragrafach zostało kolejno ukazane najpierw przygotowanie alumnów wyższych seminariów duchownych i osób duchownych, a następnie osób świeckich do odpowiedzialności za patrymonium artystyczne i historyczne Kościoła. W ostatnim paragrafie zostało omówione duszpasterstwo środowisk twórczych w Polsce.

Należy podkreślić, że struktura recenzowanej rozprawy doktorskiej odpowiada tematowi dysertacji i pozwoliła na realizację celów badawczych. Jak zostało zauważone, cele te zostały jasno opisane. Najpierw we wstępie zostały ukazane zamierzenia, natomiast w zakończeniu dysertacji ks. Łukasik bardzo trafnie opisał swoje osiągnięcia. Swoje wnioski ujął

syntetycznie w jedenastu punktach (s. 197-203). Znamionuje to dużą dojrzałość badawczą Doktoranta.

3. Ocena merytoryczna:

Rozprawa ks. Zbigniewa Łukasika zasługuje na wysoką ocenę, ukazując w sposób rzeczowy troskę Kościoła, szczególnie Kościoła w Polsce, o dobra kultury w okresie po Soborze Watykańskim II. Jak już to było podkreślone, stanowi to novum w refleksji teologicznopastoralnej. Dla osób i instytucji zajmujących się tą problematyką może stanowić bogate kompendium wskazań Kościoła na różnych płaszczyznach – Kościoła powszechnego, Kościoła w Polsce oraz w diecezjach w omawianym zakresie. Dlatego, po uwzględnieniu niektórych poprawek, zasługuje na publikację.

Autor słusznie zauważył, że Kościół w ciągu dwudziestu wieków pełnił rolę mecenasa, zleceniodawcy, depozytariusza i opiekuna licznych dóbr kultury, które tworzą ogromne dziedzictwo historyczno-artystyczno-kulturalne. Składają się na nie niezliczone dzieła sztuk plastycznych, architektury, muzyki, tkaniny, dokumentów, archiwalia oraz rzemiosło artystyczne, dla których głównym źródłem inspiracji było Pismo święte. Doktorant trafnie podkreśla przy tym, że troska Kościoła o dobra kultury nie ogranicza się jedynie do ich ochrony, ale bardzo istotne jest ich właściwe wykorzystanie jako narzędzia w działalności zbawczej. W tym kontekście ks. Łukasik przywołał m.in. nauczanie Jana Pawła II. W „Liście do artystów” zaznaczył on, że dla głoszenia orędzia Chrystusa, Kościół potrzebuje sztuki, zaznaczając jednocześnie, że z kolei sztuka potrzebuje Kościoła (s. 47). Słuszna też jest uwaga Autora, że kościelne dobra kultury, chociaż w większości stanowią własność Kościoła, to jednak stanowią dziedzictwo społeczne różnych narodów, kultur i języków, przez co służą wszystkim ludziom i narodom.

Jakby mimochodem Doktorant czyni uwagę na braki lub niedostateczną formację pracowników zajmujących się sztuką kościelną, co skutkuje niewłaściwą działalnością lub brakiem podejmowania odpowiednich starań zabezpieczających. W związku z tym postuluje konieczność przezwyciężenia „pewnego rodzaju kościelnego braku zainteresowania dobrami kultury i zadbanie o ich właściwe przechowywanie i ocenę oraz przygotowanie w sektorze prawnym, administracyjnym” (s. 168). Należy żałować, że wątek ten nie doczekał się szerszego omówienia. Wynikało to zapewne z teoretycznego charakteru dysertacji.

Na uwagę i uznanie zasługuje kwestia umiejętnego stosowania terminologii w recenzowanej rozprawie. Stosowane w doktoracie terminy, Doktorant umiejętnie definiuje. Wskazuje przy tym na bałagan terminologiczny i „brak spójności terminologicznej oraz

precyzyjnej terminologii dotyczącej dóbr kultury, co przekłada się bezpośrednio na osłabienie działań na rzecz ich ochrony” (s. 28). Znamionuje to dobry warsztat badawczy.

Niewątpliwym atutem dysertacji ks. Łukasika są podsumowania poszczególnych rozdziałów (s. 62-63, 100-101, 148-149, 193-194). Doktorant nie tylko umiejętnie przeprowadza analizę wyników własnych badań, ale też zasadnie formułuje wnioski, które syntetycznie zostały zebrane w zakończeniu.

4. Ocena formalna:

Plan dysertacji odpowiada jej tytułowi i podtytułowi, co pozwoliło Doktorantowi na realizację nakreślonych celów. Trochę niezrozumiałe jest pominięcie całego okresu PRL, gdy jest omawiana współpraca Kościoła w Polsce z instytucjami świeckimi odpowiedzialnymi za dobra kultury (s. 104-105). Autor po krótkiej prezentacji tejże współpracy w okresie przed II wojną światową, przeskoczył do roku 1989. Czyżby nic interesującego i godnego uwagi nie było w okresie 1939-1989? Przeczą temu chociażby opracowania Mirosława Przyłęckiego, m.in.: *Odbudowa, konserwacja i ochrona zabytków architektury na Dolnym Śląsku w latach 1945-1978*, „Ochrona Zabytków”, 1979, nr 4, s. 267-281 czy *Odbudowa kościołów na obszarze archidiecezji wrocławskiej od 1945 r.*, „Dolny Śląsk” 4/1997, s. 234-253.

Niewątpliwie pozytywnym elementem recenzowanej rozprawy jest jej język. Doktorant wykazał się dużą umiejętnością przy narracji poszczególnych etapów prowadzonej analizy. Nikomu jeszcze nie udało się zbudować idealnego dzieła, podobnie jest w dysertacji ks. Łukasika. Oprócz nielicznych literówek, należy zwrócić na błędy, które należałoby poprawić przed ewentualną publikacją. Mam na uwadze następujące potknięcia: „Chrześcijaństwo w ciągu ponad dwóch wieków...” (s. 20) – powinno być raczej dwudziestu wieków; „...Kodeks prawa kanonicznego z 1981 r.,...” (s. 40) – powinno być 1983 r.; „...Papieska Komisja ds. Kościelnych Dóbr Kultury jako instytucja odpowiadająca za kościelne dziedzictwo mająca zasięg okołokościelny” (s. 65) – winno być ogólnokościelny; „Ponadto należy objąć właściwą troską artystów, aby współczesne działa ...” (s. 68) – winno być dzieła; „Zainteresowaniem Komisji stały się również dobra znajdujące się w posiadaniu instytutów religijnych oraz stowarzyszeń życia apostołskiego” (s. 74) – raczej winno być: „... w posiadaniu instytutów życia konsekrowanego”, co sugeruje kontekst, w którym jest mowa o przełożonych generalnych Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego; „...panująca w danym państwie sytuacja społeczno-politycznej” (s. 79) – winno być: „... społeczno-polityczna”; „W Warszawie w 1877 roku, zwracając się do świata sztuki i kultury, Jan Paweł II wyrażając radość, ...” (s. 186) – winno być 1987 roku.

Na uznanie zasługuje strona edytorska dysertacji. Przypisy są konstruowane poprawnie. W przypisie 679 (s. 158) jest pewna niezgodność z tekstem. W tekście jest mowa, że „Obecnie w Polsce trwają prace nad opracowaniem polskiej wersji Ratio fundamentalis, które będzie obowiązywać w Kościele w Polsce”. Natomiast w przypisie czytamy: „Kongregacja dokonała rewizji dokumentu i naniósł uwagi, które zostały uwzględnione w dalszej pracy polskiego Episkopatu. Po ich uwzględnieniu drogą głosowania dokument został przyjęty przez biskupów w Polsce w dniu 11 marca 2021 r. na 388. Zebraniu Plenarnym KEP w Warszawie. Zatwierdzony został przez Kongregację ds. Duchowieństwa dekretem z dnia 10 kwietnia 2021 r. i wszedł w życie z dniem 1 października”. Należy dodać, że nowe zasady formacji kapłańskiej w Polsce zostały opublikowane w dokumencie Konferencji Episkopatu Polski pt. „Droga formacji presbiterów w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia”, Poznań 2021.

Bogata bibliografia nie tylko pozwoliła na realizację zamierzeń badawczych, ale jest ułożona poprawnie.

5. Kwestie do dyskusji

Doktorant wielokrotnie podkreśla potrzebę uwzględnienia w formacji seminaryjnej problematyki związanej z uwrażliwieniem przyszłych kapłanów na troskę o kościelne dobra kultury. Wprost poświęca temu jeden z paragrafów w rozdziale czwartym. Nasuwa się pytanie jak to czynić w praktyce, skoro w nowym „Ratio studiorum” z 2021 roku, będącym częścią „Droga formacji presbiterów w Polsce. Ratio institutionis sacerdotalis pro Polonia” na przedmiot „sztuka kościelna” jest przewidzianych tylko 15 godzin wykładowych i 35-45 godzin pracy własnej studenta (s. 135, 213). Nie lepiej było w poprzednim „Ratio studiorum”, w którym „historia sztuki” była jednym z przedmiotów fakultatywnych, na który przewidziano zaledwie 15 godzin wykładowych (Konferencja Episkopatu Polski, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999, s. 143). Nadto Autor pisze, że „Zagadnienia związane z ochroną kościelnego dziedzictwa są także omawiane na innych przedmiotach (prawo kanoniczne, liturgika, teologia pastoralna) (s. 193). Przyznam osobiście, że prowadząc ponad trzydzieści lat wykłady z teologii pastoralnej, nie spotkałem ani we wskazaniach metodycznych ani w praktyce, by ktoś omawiał wskazaną problematykę. Nie wiem na jakiej podstawie Doktorant opiera swoje przekonania. Chyba, że potraktować to jako ukłon w kierunku pastoralistów.

Kolejną interesującą kwestią jest zestawienie liczbowe zabytków ruchomych i nieruchomych wpisanych do rejestru zabytków w poszczególnych województwach (s. 125), zestawienie liczbowe kart ewidencyjnych zabytków nieruchomych i ruchomych w

poszczególnych województwach (s. 133) oraz zestawienie liczbowe kart ewidencyjnych zabytków techniki w poszczególnych województwach (s. 134). Wynika z nich, że w omawianych sprawach najwięcej zasobów jest w województwie dolnośląskim. Z czego to może wynikać? Co jest przyczyną takiego stanu rzeczy?

Trzecią wreszcie sprawą jest zadanie sprawdzania i kontroli kościelnych dóbr kultury przy okazji wizytacji biskupiej w parafiach. Niestety, wielokrotnie są to bardzo formalne wizytacje, co czasami uwidacznia się po latach w postaci zaniedbań czy nieodwracalnych szkód. Czy Doktorant ma jakiś pomysł na poprawę w tej materii?

6. Wniosek końcowy

Przedstawione sugestie i wskazane błędy wymagają z pewnością korekt i uzupełnień, nie stanowią jednak przeszkód, by stwierdzić, że recenzowana rozprawa spełnia wymogi merytoryczne i formalne stawiane rozprawom doktorskim. Dlatego przedkładam Radzie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu wniosek o dopuszczenie ks. Zbigniewa Łukasika do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Ks. Bogdan Giemza SDS

Wrocław-Trzebnica, 11 stycznia 2022 r.

Ks. dr hab. Bogdan Giemza SDS, prof. PWT